PROPOZYCJE ZABAW I ĆWICZEŃ LOGOPEDYCZNYCH

 DLA PRZEDSZKOLAKÓW I KLAS „O”

1.Usprawnianie aparatu mowy - zabawa „Łukasz sprząta pokój” na podstawie książki R. Sprawki „Terapia logopedyczna głosek szumiących”. Rodzic czyta opowiastkę, a dziecko włącza się w odpowiednim momencie i wykonuje opisanie ćwiczenie. Zabawa świetnie wychodzi przed lustrem, ale nie jest ono niezbędne.

Łukasz miał duży bałagan w pokoju. Postanowił zrobić w nim porządek. Zaczął od zdejmowania pajęczyn z sufitu i rogów pomieszczenia (*dotykanie i ruchy wymiatające szerokim językiem po górnym podniebieniu*). Postanowił również umyć szyby w oknie (*przesuwanie czubkiem języka po wewnętrznej powierzchni górnych zębów przy szeroko otwartych ustach*). Czasem pomagał sobie, chuchając na szybę (*wymawianie sylaby „hu” z wyraźnie zaokrąglonymi wargami*). W końcu, gdy była już czysta, uśmiechnął się z zadowolenia (*rozciąganie warg w uśmiechu*). Ochoczo zabrał się za układanie rzeczy na półkach (*dotykanie czubkiem języka kolejno wszystkich górnych zębów przy szeroko otwartych ustach*). Na koniec starannie zamiótł podłogę (*przesuwanie czubkiem języka po dolnym wałku dziąsłowym* ). Łukasz, oceniając efekty swej pracy, aż cmoknął z radości (*cmokanie zaokrąglonymi wargami* ).

2. Zabawa oddechowa –„ Odsłanianie słonka” na podstawie książki R. Sprawki.

Potrzebne jest wycięte z papieru żółte słońce oraz wycięte lub wydarte z papieru białe chmurki, rurka.

Słońce układamy na stole przed dzieckiem i zakrywamy chmurkami (kawałkami przygotowanego papieru). Najpierw kilkakrotnie zdmuchujemy „chmurki” bezpośrednio ustami. Następnie kilka powtórzeń możemy zrobić przy pomocy rurki do napojów. Trzecia opcja – wciągamy powietrze przez rurkę, przyczepiając poszczególne chmurki i przenosząc je poza słońce.

Ważne. Podczas wydechu usta są zaokrąglone, ściągnięte w dzióbek ,a nie rozciągnięte jak w uśmiechu!

3. Ćwiczenie pamięciowe i artykulacyjne.

Wykorzystując obrazki z dostępnej w domu gry ( memory itp. ) układamy je kolejno przed dzieckiem ( w zależności od wieku i możliwości dziecka używamy 3,4,5 może 6 obrazków).

Prosimy, aby dziecko nazwało obrazki. Następnie dajemy chwilę na zapamiętanie ułożenia obrazków i zakrywamy je. Prosimy, aby dziecko spróbowało wypowiedzieć kolejno nazwy obrazków. Jeśli się uda, możemy spróbować jeszcze raz przekładając obrazki. Jeśli nie, zmniejszamy liczbę obrazków, albo pozostajemy przy samym nazywaniu obrazków. Próbujemy ponownie w innym czasie.

Miłej zabawy : ) Pozdrawiam. Marta Dolata